

WŁADYSŁAW GRABSKI I JEGO REFORMY SKARBOWO-WALUTOWE

Wstęp

Finał I wojny światowej, w której legły w gruzach trzy zaborcze monarchie witała odrodzona Polska jako początek swej niepodległości. 11 listopada 1918 roku stał się przełomowym momentem w historii naszego kraju, otworzył nowy rozdział naszej państwowości – II Rzeczypospolitą. Stał się on dniem tryumfu całego społeczeństwa i jego: patriotyzmu, determinacji, wysiłku i poświęcenia, poczucia jedności i pragnienia wolności. Jednak nie oznaczał on wcale końca wytężonej pracy, a wyznaczył nowe cele społeczeństwu i skierował siły na nowe tory. A mianowicie na budowę silnego, niezależnego kraju, jakim miała stać się II Rzeczypospolita.

W tym momencie uważam, że najwłaściwsze będzie przywołanie słów samego Władysława Grabskiego, które odnajdujemy w jego pracy pt. „Idea Polski”, a mianowicie „stara jest idea państwowa Polski, tak stara, jak i państwo samo. Bez tej idei państwa być nie może. Ulega ona, jak i państwo, ewolucji, słabnie lub się wzmacnia, żyje także, gdy państwa nie ma i jest siłą, która jego wskrzeszenie wywołuje (...)”²⁶⁰. W chwili odrodzenia, społeczeństwo i wyłaniające się władze musiały odwołać się najpierw do idei Państwa Polskiego. I znów mówiąc za Władysławem Grabskim „(...) wielkość, siła, niezależność państwa, dobre wojsko (...), porządek, prawo, zdrowy pieniądz, dobrobyt, rozwój i postęp społeczny – oto hasła na wskroś państwowe (...)”²⁶¹. Wszystkie te przywołane hasła – idee składają się na filary niezbędne do utworzenia i funkcjonowania państwa i to one wyznaczały kierunek działania zarówno dawniej, jak i wyznaczają współcześnie.

U podstaw II Rzeczypospolitej legły idee o stworzeniu suwerennego, niezależnego państwa, silnego i wolnego kraju, w którym będzie panował spokój i zostanie osiągnięta stabilizacja, zarówno w sferze gospodarczej, jak i społecznej. W obliczu tych wszystkich wyzwań zrodziły się pewne pytania, a dokładniej pytania

²⁵⁹ Praca napisana pod kierunkiem dr Władysławy Kiwak, Katedra Mikroekonomii, Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego.

²⁶⁰ W. Grabski, *Idea Polski*, Narodowy Bank Polski, Warszawa 1998, s. 123.

²⁶¹ *Ibidem*, s. 123.

o rolę państwa w osiągnięciu wyznaczonych celów, o to czy państwo może być siłą integrującą, o państwo jako wspólnotę. Nie dziwny się tym pytaniom. Pamiętajmy, że kraj powstał jako zlepek ziem trzech zaborów organicznie związanych z państwami zaborczymi. I właśnie główną trudnością w chwili odzyskania niepodległości i przystąpienia do budowy nowego państwa było to, że Polska nie tworzyła jednolitego organizmu zarówno pod względem gospodarczym, prawnym i społecznym.

Brak jednolitego organizmu gospodarczego, a co za tym idzie brak stabilizacji, od samego początku istnienia państwa przejawiał się w: panującej wysokiej inflacji, olbrzymim deficycie budżetowym, braku kapitału prywatnego, co dodatkowo potęgowane było przez brak wspólnej waluty i nierozważną emisję obowiązującego pieniądza. Sprawnemu działaniu nie sprzyjała również sytuacja polityczna, zarówno w kraju, gdzie miały miejsce liczne spory w kręgach nowo tworzącej się władzy i partii politycznych, jak i sytuacja zewnętrzna, a głównie wrogość państw ościennych i nieuregulowana sprawa granicy z Niemcami. Niewątpliwie problemem była również wielonarodowość i wielowyznaniowość społeczeństwa, jego struktura, różnorodność kultur i tradycji, które wywoływały liczne „tarcia społeczne”.

Młode państwo polskie zdając sobie sprawę z ogromu i ciężaru problemów, które pojawiły się wraz z odzyskaniem niepodległości, jasno określiło podstawowe kierunki swych działań, by zgodnie z wcześniej przytoczonymi ideami Państwa Polskiego zbudować II Rzeczypospolitą. Zdawano sobie sprawę z filarów niezbędnych do stworzenia państwa, dlatego też pierwszymi celami, jakie sobie wytyczono było: zorganizowanie wspólnej, powszechnej władzy i systemu prawnego, budowa jednej, silnej gospodarki, oraz utworzenie nowej, wspólnej waluty. Wynikiem tych wszystkich dążeń miał być nowy ład gospodarczy.

W poniższej pracy chciałabym skupić się na aspekcie gospodarczym jako jednym z podstawowych i niezbędnych filarów niepodległego kraju.

Mówiąc o gospodarce 20-lecia międzywojennego na pierwszy plan wysuwa się osoba wybitnego polityka, ekonomisty, reformatora, „ojca złotego” i współtwórcy Banku Polskiego Władysława Grabskiego. To on podjął się trudu wyprowadzenia polskiej gospodarki z recesji, wprowadzenia nie zawsze popularnych reform skarbowo-walutowych. Jego myśl, koncepcja wyznaczała kierunek działań podejmowanych w sferze ekonomicznej. Celem pracy jest przedstawienie myśli Władysława Grabskiego, jego spojrzenia na gospodarkę, a w efekcie podejmowanych

przez niego reform. Chciałabym również w kilku miejscach zwrócić uwagę na źródła myśli z jakich czerpał, jak i na jego kontynuatorów nam współczesnych.

1. Gospodarka państwa polskiego u progu niepodległości

Państwo polskie już od pierwszych dni swej niepodległości musiało uporać się z głębokim kryzysem gospodarczym i doprowadzić do względnej stabilizacji. Przyczyn kryzysu było wiele, ale kilkoma trzeba było zająć się w pierwszej kolejności.

Po pierwsze inflacja. Bezpośrednio po I wojnie światowej większość państw europejskich zmagająca się z problemem inflacji. Był to odłożony w czasie skutek wojny. Jednak tylko niektóre kraje doszły na tej drodze aż do hiperinflacji. O przynależności Polski do grupy krajów hiperinflacyjnych zadecydowała wojna polsko – bolszewicka 1920 roku, która przekreśliła szanse podejmowania wcześniej prób stabilizacji. Latem 1920 roku wydatki wojskowe zostały wyłączone z budżetu. Wojsko dostawało tyle, ile potrzebowało. Zakończenie wojny w 1921 roku otwierało ponownie możliwość wyjścia z inflacji. Nie nastąpiło to jednak, bo wytworzyło się tzw. „błędne koło”. Przyczyną inflacji był deficyt budżetowy, ale inflacja – zmniejszając wartość dochodów państwa i zmuszając do stałego zwiększania wydatków – uniemożliwiała jego zrównoważenie. Deficyt budżetowy to właśnie drugi powód braku stabilizacji. Kolejną trudnością, z jaką trzeba było uporać się, był brak jednej wspólnej waluty. Przez długi czas w obiegu, w poszczególnych dzielnicach funkcjonowała waluta byłych zaborców. Wprawdzie obowiązującą walutą na terenie II Rzeczypospolitej do czasu powołania własnej instytucji emisyjnej, miała pozostać marka polska, to nie budziła ona zaufania społeczeństwa, zarówno z powodu wszechobecnej inflacji, jak i dlatego, że była ona „dziedzictwem” po jednym z zaborców. W tym miejscu ma swoje źródło kolejna przeszkoda stojąca na drodze do uzdrowienia gospodarki, a mianowicie brak kapitału prywatnego, ucieczka kapitałów zagranicznych, jak i polskich z „niepewnych” obszarów nowego państwa. Nie sprzyjała również bierna postawa pozostałych przemysłowców, dotkliwy brak kredytów, głównie długoterminowych, tak potrzebnych do ożywienia gospodarki. To wszystko nałożyło na państwo obowiązek finansowania odbudowy i rozwoju życia gospodarczego.

Wszystkie te trudności, uniemożliwiające prawidłowe funkcjonowanie gospodarki polskiej, doskonale zidentyfikował Władysław Grabski i ku ich rozwiązaniu skierował swe myśli i działania.

Władysław Grabski bardzo zwięźle i konkretnie sformułował idee, które miały pomóc gospodarce polskiej wyjść z kryzysu i ostatecznie wyznaczyły państwu kierunki podejmowanych działań. Możemy mówić o trzech sztandarowych hasłach głoszonych przez tego polityka – ekonomistę:

- wspólna waluta - idea złotego polskiego,
- niezależny bank centralny i emisja pieniądza narodowego - powołanie Banku Polskiego,
- równowaga budżetowa - co chciano osiągnąć m.in. za pomocą reformy podatków.

Zrealizowanie tych trzech punktów miało wyprowadzić gospodarkę na ścieżkę stabilizacji i harmonijnego wzrostu gospodarczego. W konsekwencji myśli te determinowały prowadzoną przez niego politykę, rodzaj i sposób, w jaki przeprowadzał reformy. Przyjrzyjmy się bliżej dwóm jego reformom: reformie skarbowej oraz reformie walutowej. A także powołaniu do życia Banku Polskiego.

Główną metodą walki z powojennymi zniszczeniami była polityka pieniężna, której skutkiem była wysoka inflacja. W listopadzie 1918 roku za dolara płacono 8 marek polskich, a w grudniu 1923 roku już 6 375 tysięcy marek. Jak dowodzą przytoczone liczby obieg pieniężny wzrósł do niebagatelnych rozmiarów.

Budowa armii, administracji państwowej, unifikacja kraju, rozbudowa transportu i wysokie obciążenia socjalne spowodowały rosnący deficyt budżetowy, który był pokrywany drukiem coraz mniej wartościowych banknotów marki polskiej. Emisja marki w latach 1921-23 była znacznie wyższa niż wskazywałaby na to wielkość deficytu. Musiała ona uwzględnić konieczność pokrycia, z jednej strony udzielonych przez banki państwowe kredytów na zakup walut obcych, dewiz i złota, jak i energicznej działalności inwestycyjnej państwa. Myślę, że warto przybliżyć choć jedną taką prowadzoną działalność, w zasadzie niezbędną i strategiczną dla każdej gospodarki, dla rozwoju handlu i przemysłu. Chodzi o budowę i rozbudowę już istniejącej sieci komunikacyjnej. Już w 1919 roku rząd opracował 10-letni plan rozbudowy sieci kolejowej. Jego celem była realizacja połączenia Górnego Śląska z resztą kraju, szczególnie z Gdynią i Gdańskiem, ulepszenie połączeń Warszawy z głównymi miastami poszczególnych dzielnic kraju oraz zbudowanie jednolitego

systemu komunikacji, wiążącego całość ziem Polski. Jak wiemy, jedną z wizji niepodległej Polski była idea kraju mającego „wolny i bezpieczny dostęp do morza”, o czym mówił już w styczniu 1918 roku prezydent Wilson w 13. punkcie swych słynnych czternastu tez pokojowych. Zauważono również szybko rosnącą rolę transportu morskiego, zwłaszcza w obsłudze handlu zagranicznego. I tak już w 1920 roku, na polecenie Józefa Piłsudskiego powołano komisję, która miała wybrać miejsce pod budowę przyszłego portu morskiego. Dnia 1 listopada 1920 roku kierownictwo rządu i władze wojskowe przyjęły koncepcję budowy portu w Gdyni. W 1922 roku Sejm uchwalił rządowy projekt o budowie tego portu. Rok później można było odprawić z portu gdyńskiego pierwsze transporty emigrantów i przeładować 100 tysięcy ton towarów dzięki doprowadzeniu torów kolejowych i powstaniu żeglugi śródlądowej. Wracając do przedmiotu naszych rozważań, ludzie nie mieli zaufania do marki polskiej. Starali się szybko jej pozbyć, a swoje oszczędności lokować w złocie, walutach obcych lub przedmiotach trwałego użytku. Społeczeństwo powszechnie odczuwało potrzebę zmiany, reformy, jednak dopiero hiperinflacja w 1923 roku stworzyła na tyle groźną sytuację dla państwa, która zmusiła władzę do podjęcia szybkich i zdecydowanych kroków.

W grudniu 1923 roku po upadku rządu Chjeno – Piasta, powstał rząd z Władysławem Grabskim na czele. Był to rząd pozaparlamentarny. Grabski poza funkcją premiera, objął w nim tekę ministra skarbu. Funkcję premiera pełnił już po raz drugi, ministrem skarbu był po raz trzeci, poprzednio – pół roku wcześniej. Przedstawił wówczas program przeprowadzenia reformy skarbowej i zrównoważenia budżetu, żeby usunąć przyczyny inflacji, a następnie reformy walutowej, by usunąć jej skutki. Kolejność taka była wówczas logiczna, jednak pod koniec 1923 roku kraj pogrążył się w hiperinflacji. Dlatego Grabski zmienił poglądy w sprawie kolejności działań. Obie reformy postanowił wprowadzić równocześnie. 20 grudnia 1923 roku Grabski wygłosił przemówienie sejmowe. Zapowiedział szybkie wprowadzenie reform oraz wniesienie projektu ustawy o pełnomocnictwach, dającej rządowi na rok prawo wydawania dekretów z mocą ustawy. 11 stycznia 1924 roku Sejm udzielił żądanych pełnomocnictw, skracając jedynie okres ich obowiązywania do pół roku. Była to trafna decyzja. Zdynamizowała ona działania rządu.

2. Reforma skarbowa

Reforma skarbowa mogła być oparta na dwóch uchwalonych w 1923 roku ustawach: o podatku majątkowym i o waloryzacji podatków. Już w styczniu 1924 roku ukazały się rozporządzenia przyspieszające spłatę podatków. W kolejnych miesiącach podwyższono niektóre podatki bezpośrednie i wprowadzono nowy podatek od nieruchomości. Podwyższono też podatek od dochodów z pracy najemnej. Rząd zamierzał sprzedać część majątku państwowego. Planowano zorganizowanie nowych monopolii fiskalnych (spirytusowego, solnego i zapalczanego, obok istniejących wcześniej: loteryjnego, tytoniowego i eksploatacji gazu ziemnego). Monopole traktowano jako ewentualne zabezpieczenie przyszłych pożyczek zagranicznych. Zmiany systemu podatkowego przyniosły jako efekt uboczny, unifikację podatków w skali całego kraju, likwidowały odziedziczone po zaborcach odrębności i wyrównywały koszty produkcji.

Kolejnym etapem reformy była redukcja wydatków. Miała się ona odbyć głównie przez podniesienie taryf kolejowych, do takiej wysokości, by ograniczyć dofinansowywanie kolei. Akcja oszczędnościowa nie ominęła administracji państwowej. W krótkim czasie zwolniono 29 tysięcy pracowników państwowych. W polityce handlu zagranicznego w miejsce zakazów przywozu i wywozu wprowadzono politykę ochrony celnej, która wraz z niską konsumpcją krajową sprawiła, że handel zagraniczny po raz pierwszy stał się aktywny, bilans kształtował się dodatnio. Reforma ta uruchomiła liczne rezerwy dla Skarbu, co w związku z pomyślną chwilowo wydajnością dochodów skarbowych zdawało się gwarantować równowagę budżetu na najbliższą przyszłość. Z dniem 1 lutego 1924 roku został zamknięty kredyt skarbowy w instytucji emisyjnej. Było to możliwe dzięki energicznemu i skutecznemu ściągnięciu zaliczki na podatek majątkowy. Ukoronowaniem sukcesów w dziedzinie równoważenia budżetu była ustawa budżetowa na rok 1924.

3. Reforma walutowa

Równoległe do reformy skarbowej toczyły się prace nad reformą walutową. Pierwszym zadaniem było ustabilizowanie kursu marki polskiej, a następnie powołanie do życia banku centralnego i emisja nowej waluty. Przy tej reformie warto zatrzymać się na dłużej, w celu ukazania ciągłości bankowości centralnej w historii naszego kraju.

Bank Polski, powołany do życia w 1924 roku, stał się na mocy prawa bankiem centralnym odrodzonej II Rzeczypospolitej. Został on utworzony w ramach szerszych, kompleksowych reform. Od tego czasu datuje się stabilizacja walutowa, dająca kolejnym rządów podstawę do planowej polityki budżetowej państwa.

Nie był to jednak historycznie pierwszy polski bank tego typu, miał on bowiem poprzednika, używającego zresztą tej samej nazwy, utworzonego przed powstaniem listopadowym. 29 stycznia 1828 roku car Mikołaj utworzył w Królestwie Polskim Bank Polski. Bank ten zajmował się przede wszystkim działalnością emisyjną, a także skupem dewiz i kredytem lombardowym. Przechowywał depozyty obowiązkowe instytucji publicznych i nieobowiązkowe osób prywatnych. Bank przystąpił do udzielania kredytów długoterminowych instytucjom rządowym na finansowanie inwestycji. Całą tę działalność zakłócił wybuch powstania listopadowego. W okresie popowstaniowym uprawnienia Banku były coraz to bardziej ograniczane, aż w końcu w 1885 roku Bank Polski uległ formalnej likwidacji.

Jednym z bardziej oczywistych celów działań władz II Rzeczypospolitej, stało się dążenie do stworzenia własnej instytucji emisyjnej i powierzenie jej emisji waluty narodowej. W okresie przejściowym, przed powołaniem do życia Banku Polskiego, czynności te miała spełniać utworzona przez Niemców w 1916 roku Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, w wyniku czego, marki polskie stawały się oficjalnym środkiem płatniczym w całym państwie.

Przygotowania do utworzenia Banku Polskiego podjęto już w 1919 roku. Latem tego roku Sejm zapoznał się z projektem statutu Banku Polskiego oraz wymiany marki na nową walutę – złoty polski. Zmiana waluty, głównie jej nazwy, była bardzo istotnym elementem planowanej reformy. Wynikało to głównie ze względów kulturowych. Dotychczasowa waluta – marka polska wywoływała złe skojarzenia, które wiązały się z czasami zaborów. Przez to też w społeczeństwie brakowało „zaufania” do pieniądza. Ostatecznie nie doszło wówczas do powołania Banku Polskiego, a PKKP pełniła funkcję „instytucji zastępczej” przez pięć lat, aż do 1924 roku. Działalność PKKP przypadła na szczególnie trudne lata polskiej niepodległości. Lata 1918-1923 charakteryzuje niestabilna sytuacja polityczna i częste zmiany rządów, a także finansowanie deficytu budżetowego za pomocą emisji pieniądza, co ostatecznie w 1923 roku doprowadziło do hiperinflacji. Koszty inflacji były ogromne i dotyczyły bardzo wielu dziedzin życia. Od strony finansowej ponosili

je wszyscy posiadacze marki polskiej, stając się płatnikami podatku inflacyjnego. Wszystkie te czynniki zmusiły władze do stanowczych i szybkich działań, czego efektem była reforma walutowa.

Cały program reform rządu Grabskiego został zamieszczony w ustawie „O naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej” z 11 stycznia 1924 roku. Jeden z punktów dotyczył powołania do życia banku emisyjnego: „(...) na mocy specjalnego statutu jako banku akcyjnego z udziałem państwa – podlegającego nadzorowi państwowemu z mianowaniem prezesa banku i zatwierdzeniem kierowników, udzielenie bankowi emisyjnemu uprawnienia o emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym i pokrytych co najmniej w jednej czwartej do jednej trzeciej części złotem lub zapasem złota i dewiz (...) przekazanie mu w drodze alienacji majątku państwowego znajdującego się w posiadaniu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, jak również majątku Skarbu Narodowego, tudzież zawarcie z bankiem emisyjnym umowy, ustalającej jego stosunek do Skarbu Państwa, który nie może korzystać z kredytu w banku emisyjnym ani na pokrycie bieżących potrzeb administracyjnych, ani inwestycyjnych (...)”²⁶².

Powyższy zapis przesądzał sprawę statusu nowego banku i jego relacje z rządem. W marcu 1924 roku rozpoczęto subskrypcję akcji Banku Polskiego, w wyniku której 1 mln stu złotych akcji znalazł się w rękach 176 tysięcy akcjonariuszy. Akcje były bardzo rozproszone. Przedsiębiorstwa przemysłowe wykupiły 36% akcji, urzędnicy, wojskowi i wolne zawody – 25%, banki – 14%, handel – 10%, rolnictwo - 8%. Skarb Państwa posiadał zaledwie 1% akcji. Dnia 15 kwietnia 1924 roku odbyło się zebranie założycielskie Banku Polskiego, a 28 kwietnia tego roku rozpoczął on swą działalność. Pierwszym prezesem został Stanisław Karpiński, który w swym inauguracyjnym przemówieniu nawiązywał do pierwszego Banku Polskiego („Przez przodków naszych w roku 1828 stworzony Bank Polski był własnością i chlubą narodu, tworzony dzisiaj w szczęśliwszych warunkach Bank Polski, bez względu na inne formy prawne organizacji, należy również do narodu i jemu tylko służyć będzie”²⁶³). Została również powołana Rada Banku. Zbudowana ona została w oparciu o klucz branżowy. Swych przedstawicieli

²⁶² Ustawa z dnia 11 stycznia 1924 roku o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej, Dz. U. 1924, nr 4, poz. 28.

²⁶³ A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Bank Polski 1924-1951*, Narodowy Bank Polski, Warszawa 1994, s. 27.

w niej miało: rolnictwo, przemysł, kupiectwo, spółdzielczość i bankowość. Trzeba też zaznaczyć, że Bank dzielił się na dwa wydziały: walutowy i kredytowy.

Okoliczności w jakich powstawał Bank Polski zaważyły zarówno na przyjętych rozwiązaniach instytucjonalnych, jak i na priorytetach w jego przyszłej działalności. Bank miał być przede wszystkim „ostoją ładu pieniężnego”, instytucją stojącą na straży stabilności polskiej waluty. Drugim zadaniem Banku miało być „ułatwienie kredytu”.

Stabilność złotego była zapewniona dwojako: przez nadanie Bankowi daleko idącej autonomii w relacjach z rządem oraz przez przyjęte reguły polityki pieniężnej. Niezależność od rządu i ministra skarbu gwarantowało powołanie tej instytucji w formie spółki akcyjnej. Według Grabskiego niezależność banku emisyjnego od Skarbu Państwa była jednym z podstawowych warunków stabilizacji pieniądza.

Bank Polski rozpoczął działalność 28 kwietnia 1924 roku. W tym dniu PKKP przeszła w stan likwidacji. Również tego dnia Bank podjął emisję nowej waluty – złotego. Emisja złotego miała opierać się na systemie dewizowo–złotowym. System ten był próbą przywrócenia, w wersji zmodyfikowanej, przedwojennego mechanizmu waluty złotej. Obieg złotego miał być pokryty co najmniej w 30% zapasami złota i srebra, walut zagranicznych i dewiz wymienialnych na złoto. Powiązanie rozmiarów emisji z zasobami kruszców i dewiz, przy gwarancjach pełnej wymienialności waluty krajowej, oznaczało, że zmniejszenie stanu rezerw spowoduje zaostrzenie polityki emisyjnej i na odwrót: wzrost stanu rezerw pozwoli na jej liberalizację. Parytet i kurs złotego został ustalony na poziomie franka szwajcarskiego, co miało budzić szerokie zaufanie społeczeństwa do nowego pieniądza. Złoty miał być wymienialny na złoto i na waluty obce bez ograniczeń według stałych relacji. Przyjęto stałą cenę złota na poziomie 3 444 zł za 1 kg złota. Wynikał z tego kurs 5,18 złotego za 1 dolara. Marki polskie wymieniano na złote w relacji 1,8 mln marek za 1 złotego. Wycofywanie marek trwało do lipca 1924 roku. Bank Polski emitował banknoty. Obok banknotów w obiegu miał się znajdować bilon, którego emisję pozostawiono w rękach Skarbu.

Bank, na żądanie ministra skarbu, miał pełnić pewne obowiązki na rzecz Skarbu Państwa: bezpłatnie przyjmować na jego rachunki wpłaty i dokonywać z nich wypłat oraz prowadzić zleczone operacje na rachunek Skarbu Państwa. W statucie określono rozmiary bezprocentowego kredytu dla Skarbu Państwa.

Ważnym elementem reformy Grabskiego była też konsolidacja bankowości państwowej. Grabski był wyznawcą poglądów liberalnych i nie uważał za wskazane rozbudowywanie sektora państwowego w gospodarce. Nieco inaczej widział rolę państwa w sektorze bankowym. Uważał, że bankowość prywatna powinna sobie poradzić z zaspokojeniem potrzeb gospodarki w zakresie kredytu krótkoterminowego, ale w obliczu budowy kraju i walki z inflacją przy udzielaniu kredytu długoterminowego niezbędna będzie aktywność państwa. Dlatego też Bank Polski miał działać właśnie na rzecz „ułatwienia kredytu”. W praktyce oznaczało to, że mógł prowadzić czynności kredytowe tak jak normalne banki komercyjne. Statut pozwalał mu na udzielanie kredytów dyskontowych i lombardowych (pod zastaw określonych walorów: złota, papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu), działalność przelewową, kupno oraz sprzedaż kruszców i walut obcych, przyjmowanie wkładów i depozytów, zakup papierów wartościowych do określonych rozmiarów na rachunek własnych funduszy rezerwowych. W tych dziedzinach Bank był konkurentem banków prywatnych, co później uznawano za działalność ograniczającą ich możliwości rozwoju. Grabski odziedziczył po poprzednikach kilka osłabionych przez inflację banków państwowych, które teraz wzmocnił i zreorganizował. Sektor państwowy miał się odtąd składać z: założonych w 1919 roku Państwowego Banku Rolnego i Pocztovej Kasy Oszczędności oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, utworzonego przez Grabskiego w maju 1924 roku przez połączenie trzech mniejszych banków galicyjskich.

Opisany powyżej zakres czynności Banku Polskiego nie zmienił się aż do 1939 roku. Zmiany sytuacji makroekonomicznej kilkakrotnie zmuszały jednak rząd i władze Banku do modyfikacji przyjętych w 1924 roku zasad polityki pieniężnej.

4. Bank Polski okresu 20-lecia międzywojennego a współczesny Narodowy Bank Polski

Znając już okoliczności w jakich powstał Bank Polski, cele dla których został powołany, jak i ogólną budowę instytucjonalną, możemy skonfrontować go z współczesnym nam Narodowym Bankiem Polskim i wykazać wiele podobieństw. Pierwszym i zasadniczym podobieństwem tych banków jest fakt, że zostały one powołane jako centralne banki państwa, uzyskując tym samym daleko idącą autonomię i niezależność w relacjach z rządem. Tożsame są również cele, które zostały wytyczone w działalności obu banków. Mają one dbać o wartość pieniądza,

stać na straży jego stabilności, przysługuje im wyłączne prawo do emisji pieniądza oraz realizowanie polityki pieniężnej. Warto również zauważyć, że tworzeniu banku centralnego zarówno w latach 20., jak i 90. XX – wieku towarzyszyło zjawisko wysokiej inflacji. Również w rozwiązaniach bardzo technicznych, dotyczących schematu organizacyjnego odnajdziemy wiele wspólnych rozwiązań. Jeśli spojrzymy na ustanowione organy w obu instytucjach to w Banku Polskim mamy powołanych: Prezesa, Radę Banku i Walne Zgromadzenie. Natomiast w ustawie o NBP z dnia 29 sierpnia 1997 roku czytamy, że: „organami NBP są: Prezes NBP, Rada Polityki Pieniężnej, Zarząd NBP”²⁶⁴. Jeśliby głębiej wczytać się w ustawy powołujące oba banki to dostrzeżemy, że nawet funkcje każdego z tych organów obejmują podobny zakres, oczywiście adekwatnie do panujących realiów gospodarczych.

Uważam, że łatwo można dojść do wniosku, iż współczesny nam system bankowy bazuje na swym poprzedniku z okresu 20–lecia międzywojennego. Dostrzegamy, że u podstaw obu banków, ich celów i realizowanych działań, leżą te same idee. Trzeba zauważyć, że idee te wpisują się w jeden z nurtów myśli ekonomicznej, a mianowicie w monetaryzm, jego poglądy na prowadzenie polityki gospodarczej oraz w ilościową teorię pieniądza. Chcąc potwierdzić te słowa wystarczy przywołać trzy założenia współczesnego monetaryzmu:

- wzrost podaży pieniądza jest podstawowym, stałym czynnikiem kształtującym wzrost nominalnego PNB,
- ceny i płace są względnie elastyczne,
- gospodarka prywatna jest stabilna.

Te ogólnie przyjęte twierdzenia sugerują, że główną przyczyną fluktuacji ekonomicznej jest niewłaściwa stopa wzrostu podaży pieniądza, czego potwierdzeniem była sytuacja w gospodarce zarówno w 20., jak i 90. latach XX wieku. W sferze polityki pieniężnej twórcy obu banków, tak samo jak i monetarzyści za cel polityki pieniężnej uznali kontrolę podaży pieniądza, co w praktyce oznacza regulację bazy monetarnej gospodarki. A właśnie ta regulacja jest statutowym celem działalności obu banków.

Chcąc pójść dalej, to nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o pierwszoplanowej postaci w czasie budowy III Rzeczypospolitej, prof. Leszku Balcerowiczu. Jeśli skonfrontujemy ze sobą myśli i idee głoszone z jednej strony

²⁶⁴ Ustawia z dnia 29 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim, Dz. U. 2005, nr 1, poz. 2.

przez Władysława Grabskiego, a z drugiej przez Leszka Balcerowicza, to znów jednoznacznie dostrzeżemy podobieństwo ich decyzji, działań, podejmowanych reform.

Bardzo ogólnie nakreśliłam związki pomiędzy obydwoma bankami, jak i ich twórcami, ponieważ chciałam tylko zwrócić uwagę na zależności występujące między tymi okresami w naszej historii, jak i głównymi postaciami tych wydarzeń.

Podsumowanie

Wracając do osoby Władysława Grabskiego, Banku Polskiego i jego reform. Pierwsze trudności pojawiły się w 1925 roku, gdy z powodu nieurodzaju i wojny gospodarczej z Niemcami wystąpiła recesja. Towarzyszył jej: powiększający się deficyt budżetowy, ujemne saldo w bilansie handlowym, załamanie kursu złotego na rynku krajowym i za granicą oraz inflacja. Bank Polski zobligowany do obrony wartości złotego podjął interwencję. Nie przyniosła ona efektów – kurs złotego drastycznie spadł. Władze Banku uznały, że dalsza sprzedaż walut obcych doprowadzi jedynie do wyczerpania rezerw i pozostawiły kurs rynkowi. Inne zdanie miał na ten temat Grabski. Uważał, że dalsza obrona kursu złotego jest konieczna. Ostatecznie premier, uznając powstałą sytuację za swoje osobiste niepowodzenie – jak później napisał „cały mój autorytet oparty był na złotym”²⁶⁵ – nie mogący wypracować jednego kierunku działania z kierownictwem Banku Polskiego, krytykowany przez sfery rządowe i opozycję, w listopadzie 1925 roku podał się do dymisji. W ten sposób twórca niezależności polskiego banku, pierwszy padł jego ofiarą. Inflację udało się opanować rok później, gdy poprawiła się ogólna koniunktura gospodarcza. Złoty pozostał walutą stabilną i silną do końca okresu międzywojennego.

Reformy Władysława Grabskiego wpisywały się w proces powojennych stabilizacji gospodarek w Europie. Ich sukces stawia go w pierwszym rzędzie w gronie reformatorów. Zauważyć jednak należy, iż wszystkie pozostałe stabilizacje w krajach Europy odbyły się dzięki pomocy międzynarodowej (pożyczek zagranicznych). Tylko stabilizacja polska oparta była wyłącznie na zasobach wewnętrznych. Za ugruntowanie pozycji waluty Polska płaciła przejściowym pogorszeniem koniunktury i wzrostem bezrobocia. Był to typowy kryzys

²⁶⁵ W. Grabski, *Myśli o Rzeczypospolitej. Autonomia, Reforma, Edukacja obywatelska. Wybór myśli politycznych i społecznych*, Wyd. Literackie, Kraków 1988, s. 22.

postabilizacyjny, którego nie uniknął żaden kraj wychodzący z inflacji. Dlatego reformatorzy nie są ulubieńcami opinii publicznej.

Należy zauważyć, że osoba Władysława Grabskiego łączy się nie tylko z osiągnięciami w sferze gospodarczej. Pamiętajmy, że przedmiotem jego działań było również uregulowanie spraw narodowościowych i wyznaniowych. Dzięki niemu podpisano konkordat ze Stolicą Apostolską. Rząd doprowadził do ugody z Ukraińcami, Cerkwią Prawosławną i środowiskami żydowskimi. Ważnym elementem stabilizującym sytuację na Kresach Wschodnich było utworzenie Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP). W grudniu 1925 roku udało się wreszcie uchwalić kompromisową ustawę w sprawie reformy rolnej, która była przedmiotem zainteresowań i aktywnych działań Grabskiego, już od czasu jego pierwszego premierostwa w 1920 roku.

Władysław Grabski niewątpliwie był jedną z czołowych postaci II Rzeczypospolitej i stoi pod tym względem w jednym szeregu z Józefem Piłsudskim, Romanem Dmowskim, czy Wincentym Witosem. Był krytykowany, ale nikt nie mógł poddawać w wątpliwość uczciwości jego pobudek i czynów. Grabski poprzez swoje działania realizował wizję Polski, którą później zawarł w książce pt. „Idea Polski”. To dzieło Grabskiego stanowi ważną pozycję w dziejach polskiej myśli ekonomicznej i politycznej lat trzydziestych.

Uważam, że najlepszym podsumowaniem dokonań Władysława Grabskiego będzie przytoczenie fragmentu memorandum prof. Mariana M. Drozdowskiego, które zainicjowało staranie o uchwalenie roku 2004, jako Roku Władysława Grabskiego przez Sejm Rzeczypospolitej. I tak „ Grabski uczył Rodaków odzwyczajonych od respektowania racji państwowych, w tym od respektowania wymogów gospodarki rynkowo – pieniężnej, dyscypliny finansowej, oszczędności i przedsiębiorczości”²⁶⁶. Mam nadzieję, że przytoczone konkretne sytuacje i podejmowane działania skłonią nas do poszukiwania ich odpowiedników w naszym otoczeniu, w świecie nam współczesnym oraz zrodzą wiele pytań dotyczących aktualności i możliwości wykorzystania koncepcji Grabskiego w obecnej rzeczywistości gospodarczej.

Bibliografia

- 1) Ajnenkiel A., *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1978.

²⁶⁶ Fragment memorandum prof. M. M. Drozdowskiego, www.grabski.info, 19.09.2003.

- 2) Grabski W., *Idea Polski*, Narodowy Bank Polski, Warszawa 1998.
- 3) Grabski W., *Myśli o Rzeczypospolitej. Autonomia, Reforma, Edukacja obywatelska. Wybór myśli politycznych i społecznych*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1988.
- 4) Jeziński A., Leszczyńska C., *Bank Polski 1924-1951*, Narodowy Bank Polski, Warszawa 1994.
- 5) Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, Książka i Wiedza, Warszawa 1986.
- 6) *Myśl ekonomiczna II Rzeczypospolitej*, red. U. Zagóra-Jonszta, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamięckiego, Katowice 1997.
- 7) Sułkowska W., *Twórcy polskiej myśli ekonomicznej*. Władysław Grabski, PAX: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków 1990.
- 8) Sułkowska W., *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1996.
- 9) Ustawa z dnia 11 stycznia 1924 roku o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej, Dz. U. 1924, nr 4, poz. 28.
- 10) Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim, Dz. U. 2005, nr 1, poz. 2.
- 11) *Z dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. A. Garlicki, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1986.
- 12) Zagóra-Jonszta U., *Spory o model gospodarki Drugiej Rzeczypospolitej (Problemy etatyzmu, planowania i kartelizacji)*, Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamięckiego, Katowice 1991.

Część 3

Rynek nieruchomości